KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 16 (28) Kwietnia 1860 Roku. № 111. Jutro, Śgo Piotra M. i Opieki Ś. Józefa.

Jutro Rocznica Urodzin JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo, CESARZA *Wszech Rossji*, KRÓLA Polskiego. — Także jutro obchodzoną jest rocznica urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Mikołaja Michałowicza, Synowca NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA.

W Kościele XX. *Franciszkanów*, w mieście Radomsku Powiecie Piotrkowskim, jak w roku zeszłym tak i teraz, odbywać się będzie Nabożeństwo Majowe. Wotywa przed Ołtarzem MARJI, co dzień o godzinie 7ej rano, i wieczorne Nabożeństwo, także o 7ej godzinie.— W mieście Warce, w Kościele XX. *Franciszkanów*, podobnež Nabożeństwo Majowe odprawiać się będzie o godzinie 7ej rano.

W Kościele XX. *Reformatów*, przez cały miesiąc Maj, odbywać się będzie Nabożeństwo na cześć N. MARJI P.; o godz: 9tej z rana, Msza Święta, a po południu o godzinie 6tej. Dnia 1go i ostatniego, z Kazaniem.

Jutro przypada doroczna Uroczystość Opieki Śgo Józefa, która będzie obchodzoną w porządku Odpustowym w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.— Pani Placydzie *Lendzianowskiej*, wdowie po Wojciechu *Lendzianowskim*, Sztabs-Kapitanie Komendy Inwalidnej Xgo Okręgu Straży Wewnętrznej, która, z powodu, iż weszła z nim w związki małżeńskie podczas zostawania już jego w byłym Korpusie Inwalidów i Weteranów, na zasadzie Ustawy emerytalnej wojskowej, z d. 13 (25) Czerwca 1829 r. prawa na jakąbądź część do wysłużonej przezeń przed wstąpieniem do tegoż korpusu pensji po rs. 212 k. 16 nie posiada, przez wzgląd tak na to, że związek, w którym przeszło lat 30 z mężem zostawała, zawarty był na dni kilka przed wydaniem pomienionej Ustawy, jako też na długoletnią służbę niegdy jej męża i krytyczne jej obecnie położenie, udzieloną zostaje w drodze szczególnej łaski, z właściwych funduszów Królestwa Polskiego, do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, pensja emerytalna wyrównywająca połowie wyż rzeczonej przypadającej mężowi jej pensji, to jest po rs. 106 kopiejek 8 rocznie, wypłatę pensji takowej licząc od dnia śmierci jej męża czyli od 16 (28) Września 1859 r.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 11 (23) Marca r. b., udzieliła patenta na wolno praktykujących Budowniczych klassy II, Józefowi *Gosławskiemu*, Witoldowi *Lanci* i Franciszkowi *Modrzewskiemu*.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Konstantynow*, przyjechał z Petersburga.

JW. Jenerał-Lejtnant *Chatański*, Naczelnik Zachodniego Artyleryjskiego Okręgu, wyjechał do Nowogeorgiewska.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, przekonawszy się, że dotychczasowa indywidualna praktyka po Leśnictwach Rządowych, nie była dostateczną do należytego ukształcenia praktykantów leśnych, postanowiła skupić ich w jednem Leśnictwie wzorowem Brok, gdzie mają sposobność pod kierunkiem Komissarza Leśnego *Jastrzębowskiego* i innych Urzędników leśnych, wykształcić się należycie w nauce leśnictwa i szczególnie w uprawach sztucznych na *Czerwonym borze*, zawierającym lotnych piasków około 13,000 morgów.

Magistrat M. Warszawy.— W dalszym ciągu ogłoszenia swego Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych, iż P. Adolf *Wünschig*, Nr 2832 zamieszkały, jako majster wykwalifikowany mularski, może wykonywać wszelkie roboty mularskie. — Prezydent, Rzecz: Radca Stanu *Andrault*. Naczelnik Kanc: *Luceński*.

Dnia 25 Kwiet: (7 Maja) r. b. o godz: 12ej w południe, odbędzie się w Banku Polskim publiczne sprawozdanie z czynności tegoż Banku, za rok upłyniony 1859.

Na onegdaj zapowiedziany został pogrzeb ś. p. Stanisława *Peela*, Jeometry K. R. P. i S., lecz z powodu nowych spostrzeżeń na ciele, został wstrzymany. I znowu obudziła się chwilowa nadzieja przywrócenia go do życia, lecz ta z powszechnym smutkiem spełzła na niczem. Dowodem tego, iż wczoraj o godz: 6ej z południa, został pochowany, przy towarzyszeniu Rodziny, Współtowarzyszów, i licznego orszaku osób. Od rogatek zwłoki zmarłego, poniesione zostały przez Kolegów, na własnych barkach i złożone do zimnego grobu bez żadnej już nadziei ujrzenia go między nami. Dziś więc dodać tylko możemy: Spokój jego duszy, jako Mężowi, Ojcu i Człowiekowi!

Dnia 24go b. m. o 5ej godzinie rano, umarł w Wiedniu w 87ym roku życia, Xiążę Konstanty *Czartoryski*. Zmarły był Synem Xięcia Adama *Czartoryskiego*, Jenerała Ziem Podolskich i Marji z Flemingów, Córki Marszałka Wielkiego Koronnego, urodził się zaś w r. 1773. W młodości służył wojskowo i ozdobiony został Oficerskim Krzyżem Legji Honorowej. Następnie wszedł 1815 r. do Wojska Królestwa Polskiego w stopniu Jenerała Brygady i mianowany został Jenerał-Adjutantem. Opuściwszy służbę wojskową, osiadł w Wiedniu, gdzie odtąd ciągle stale przemieszkiwał, zajmując się sztukami pięknemi i wspierając artystów. Z pierwszego małżeństwa z Anielą, Córką Xięcia Michała *Radziwiłła*, pozostawił jednego Syna Xięcia Adama, ożenionego najprzód z Xiężniczką Wandą *Radziwiłłówną*, Córką Xięcia Antoniego *Radziwiłła* i Xiężniczki Pruskiej, a następnie z Elżbietą Hrabianką *Działyńską*. Z drugiego małżeństwa z Marją Hrabianką *Dzierżanowską*, pozostawia trzech Synów: Alexandra ożenionego z Xiężniczką Marceliną *Radziwiłłówną*, Konstantego i Jerzego; Córka zaś Marja poprzedziła Ojca do grobu. Śmierć Xięcia Konstantego *Czartoryskiego* okrywa żałobą wiele pierwszych rodzin polskich.

Dnia 10go b. m., zeszła z tego świata w Sulikowie ś. p. Magdalena z Maignien *Arnd*, Wdowa po zasłużonym Urzędniku, przeżywszy lat 80 cichego, pełnego cnót i dobrych uczynków żywota. Kto znał nieboszczkę, ten i przymioty życia jej ocenić potrafi. Pozostawiła

w żalu pogrążonych 4ch synów i 12 wnuków. Zwłoki te szanowne, złożone zostały na smętarzu parafjalnym miasta Siewierza na wieczny spoczynek, przy licznym orszaku żałobnym.

Nakładem i drukiem xięgarni dzieł Religijnych XX. *Missjonarzy*, wyszły z pod prassy następujące dzieła: 1) *Miesiąc MARJI*, czyli *Miesiąc Maj*, przez W. O. *Prokopa*. Wydanie 5te, pomnożone: Modlitwami porannemi, Litanją o N. IMIENIU JEZUS, Sposobem słuchania Mszy Świętej, na cześć MATKI BOZKIEJ, i t. d.; cena kop: 20; 2) *Rozmyślania* dla Osób Duchownych na Uroczystości całego roku, Część IIIcia, przekład z łacińskiego (z różnymi dodatkami), cena rs. 1. Dla tych zaś co na pierwsze dwie części Niedzielne prenumeratę złożyli, cena kop: 75. Biorący to dzieło kompletne w 3ch częściach, razem trzy exemplarze, czwarty otrzymują w rabacie. Dzieła powyższe są także do nabycia i winnych xięgarniach Warszawskich.

Na miesiąc Maj znajduje się jeszcze mała liczba exemplarzy xiążki do Nabożeństwa p. t. *Miesiąc MARJI* czyli *Miesiąc Maj*, na cześć N. MARJI P. poświęcony, której można dostać w drukarni J. *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej N° 600, na papierze welin: po kop: 30.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości, iż na ogólnem swem zebraniu w m. Lutym r. b. odbytem, uchwaliło w liczbie innych, następujące nagrody: 1) *medal srebrny średni*, za napisanie najlepszej rozprawy, wykazującej przyczyny, dla których hodowla bydła rogatego w kraju tutejszym na nizkim znajduje się stopniu, gdy hodowla owiec znaczne już uczyniła postępy; 2) *medal takiż z dodaniem rs. 300*, za wskazanie środków rozpowszechnienia w kraju hodowli koni, żeby potrzeby miejscowe były zaspokojone i żeby produkowane w kraju konie mogły się stać przedmiotem handlu zagranicznego, a hodowla wynagradzała dostatecznie koszta i zachody gospodarza z zestawieniem i porównaniem między sobą metod, jakiemi za granicą przez pomoc z funduszów publicznych przychodzono skutecznie do osiągnięcia powyższych celów. Konkurujący autor, niema ograniczać się na podaniu ogólnych środków, ale powinien wejść w szczegóły hodowli i usprawiedliwić liczebnie środki przez siebie podawane, odnosząc je do kosztów wychowu w ościennych krajach i do cen koni na najbliższych zagranicznych targach. Konkurujący do nagrody autorowie, zechcą najdalej do dnia 1 Grudnia 1861 r. przesłać swe rękopisma pod adresem: Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, z zachowaniem przyjętych powszechnie w takich razach warunków, t. j. niewyrażając nazwiska na rękopismie, lecz dołączając takowe w oddzielnej kopercie z dewizą lub znakiem wyróżniającym, którą to odezwę lub znak na rękopismie również zamieszczą.— w Warszawie, d. 23 Kwietnia 1860 r. — Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

Wczoraj odbył się w Resursie Kupieckiej jeden z tych przyjemniejszych wieczorów, na jaki Członkowie tej Instytucji wraz z rodzinami chętnie zbierać się zwykli. Był to koncert odbyty pod kierunkiem P. Apolinarego *Kątskiego*, Dyrektora Instytutu Muzycznego, i wzbogacony jednem z piękniejszych dzieł, to jest siódmą symfonją (A. dur) *Beethovena*. Orkiestra tutejszej Opery, wybornie wywiązała się z tego. Zajmującemi były i inne części koncertu, bo P. *Kątski* nietylko umiał urozmaicić pełen bogatych muzycznych piękności program, ale i dostarczyć wykonawców, zupełnie nam nieznanych. Na pierwszem miejscu, kładziemy tu P. Ludwika *Denis*, świeżo przybyłego do Warszawy Artystę z Wiednia. Wiolonczelista to wielki, wielki w całem znaczeniu słowa, co dał poznać po wykonaniu jednej tylko sztuki, p. n. *Sielanka*, *H. Rolla*. Żałować nam przychodzi, że P. *Denis* z tak ogromnym talentem, opuszcza nas bez wystąpienia udając się do Rossji. Warszawa godnieby oceniła tę grę niepospolitą i że tak powiemy szczególniejszą w swoim rodzaju. Może później będziemy szczęśliwsi! O innych, a występujących tak Amatorkach, jako i Artystach, to jest o przyjmowanej z całą sympatycznością Pannie A. *Büdel*, i o bardzo wysoko utalentowanym Skrzypku P. Juljuszu *Noch*, nie powiemy nic dzisiaj, bośmy już oddali należną im sprawiedliwość, ale nie poszczędzimy pochwały dla młodziutkiej M. *Peschke*, Córki zasłużonego Dyrektora, przyjmującego i wczoraj czynny udział w koncercie, a która grą swoją (dzieło *Mendelssohna*) zadowoliła zupełnie słuchaczów. Słowem koncert ten jak wszystkie P. *Kątskiego*, powiódł się zupełnie, a liczba zebranych nań osób, a zwłaszcza też płci pięknej, dosięgała liczby przepełniającej zwykle tę salę.

Dziś o godz: 3 min: 59 po południu, zmiana lunacji, (pierwsza kwadra).

Druk poematu pod tytułem: *Xiądz Kordecki w obronie Częstochowy*, już jest na ukończeniu. Osoby przeto, mianowicie na prowincji, które łaskawie raczyły przyjąć zbieranie Prenumeratorów, najuprzejmiej są proszone o rychłe nadesłanie list prenumeracyjnych.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych przybyły następujące nowe prace: Panny *Szymanowskiej*, ECCE HOMO; *Marka*, Widok z parku Łazienkowskiego; Amatora bezimiennego, Pierwszy promień słońca po zaćmieniu byłem w r. 1851; *Buszara*, krajobraz: Urwisko Daniak w Olkuskim; *Gersona*, Homer, i *Szermentowskiego*, krajobraz: Zachód słońca.

We Wtorek, pierwszy dzień Maja, który według najdawniejszych zwyczajów obchodzi się rannemi wycieczkami za miasto, p. n. *majówek*. Majówki te nie każdego dopisują roku, zwłaszcza jeżeli pierwsze dni tego miesiąca są chłodne, za to nawzajem starają się wynagradzać to sobie później, i nieraz widzieć można czterokonne omnibusy ładowne długim szeregiem osób, udających się czy to do pięknego Willanowskiego lub Natolińskiego ustronia, czy na Bielany, i t. p.

Liście już na piękne rozwinęły się na drzewach; bzy rokują kwiat obfity, a z drzew późniejszych wszystkie przystroiły się w pączki. Przepadujące od czasu do czasu deszczyki, a następnie promienie słoneczne ogrzewające nas ciepłem wiosennem, wpływają niemało na rozwój tej roślinności. Trawniki po ogrodach już zupełnie zielone.

W roku bieżącym wezbranie wód przy topnieniu wielkich śniegów znaczne w różnych stronach porobiło szkody. Wisła podniosła się na 20 przeszło stóp i w wielu miejscach wystąpiła z brzegów. Pod Chełmnem np. jak donosi *Nadwiślanin*, rozlała bardzo szeroko, i cofnęła rzekę Czarna Woda, która skutkiem tego podniosły się, zalała miasto Świeć. Wiele także szkód poczyniły Narew i Wieprz, który pozrywał mosty, między innemi wielki na drodze bitej lubelskiej. Najwyższy stan

Wisły tak pod Krakowem, jak pod Warszawą i Toruniem, był około Świąt Wielkanocnych; we Wtorek po Świętach, zaczęły już opadać wody tak na Wiśle jak na Narwi.

Od dziś otwiera się nowo urządzony zupełnie, a znany od lat wielu *Prater*, położony przy ulicy Jerozolimskiej, po lewej stronie idąc ku Wiśle. Posessja ta stawszy się własnością P. *Królikowskiego* do najzupełniejszego porządku przyprowadzoną została, a będąc wypuszczoną obecnie dla urządzenia tamże odpowiedniego zakładu ludziom zabiegłym i znającym doskonale rzecz swoją, obejmie wszystkie potrzeby dla uwygodnienia i przyjemności wstępujących tam osób. Tym sposobem oprócz napojów wszelkiego rodzaju, znajdą się tam i przekąski i nowalje wszystkie, zwłaszcza, że Dzierżawca Prateru, będąc sam wybornym kucharzem, zdoła zaspokoić wszelkie wymagania gości.

Współwłaściciel magazynu wyrobów złotych pod firmą Braci *Jarockich*, powrócił z zagranicy.

PP. *Kuhnke*, Właścicielki magazynu mód, już powróciły z Paryża.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Helena de la Seigliere*, przywołanym został Pan *Królikowski*.

Z powodu że sala Towarzystwa Dobroczynności zajętą została na cel inny, Ołtarz Pana L. *Weinberga*, przedstawiający wnętrze Kościoła w Jerozolimie, ustawiony został w namiocie przy ulicy Nalewki, na prost cukierni. Objaśnienie udzielane będzie na miejscu.

Jutro w salonach P. *Ohm*, orkiestra polska pod dyrekcją A. *Kuhne*, wykona wyborowy program. Początek o godzinie wpół do piątej.

Jutro w Kaskadzie od godziny 3ej z południa wyborowa muzyka grać będzie.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 77³/₄ do rs. 1 kop: 80¹/₄; za garniec od kop: 58 do kop: 59.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 58; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 20, dają rs. 92 kop: 70, wartość kuponu kop: 30; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 87, kupon kop: 20⁵/₆.

Ameryka. *New-York, 11go Kwiet:.* — Senat w Washingtonie polecił Komitetowi do spraw zagran:, zbadać kwestję, na zasadzie jakiego upoważnienia dowódca okrętów wojennych stojących pod Vera-Cruz, zabrał dwa Mexykańskie statki wojenne. — Izba Reprezentantów roztrząsa obecnie projekt do prawa, mającego na celu skuteczniejsze przytłumienie handlu niewolnikami. — Większość Komitetu, mającego opinjować względem odezwy Prezydenta, w której tenże protestuje przeciw postanowieniu Izby, dozwalającemu jej roztrząsać postępowanie Rządu, oświadczyła się za wspomnionem postanowieniem. Mniejszość zredagowała także sprawozdanie na korzyść Prezydenta. — W stolicy Mexyku ogłoszono dekret skazujący Amerykanów przemieszkujących w Mexyku na wygnanie, a majątki ich na konfiskatę.— Z San-Francisco 20 Marca donoszą, że przybyła tam korweta Japońska, i że okręt *Powhattan* z poselstwem Japońskiem co chwila był spodziewany. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 23go Kwiet:.* — Przybyły tu z Paryża Lord *Cowley*, miał w Sobotę posłuchanie u Królowej.— Poseł Francuzki P. *Persigny*, spodziewany jest jutro z powrotem z Francji. — Hra: St. *Germans*, jako Lord Szambelan Dworu Królewskiego, między innymi ma towarzyszyć Xciu *Walji*, w jego wycieczce do Kanady.— Na Kapitana okrętu *Great-Eastern*, mającego w Lipcu odbyć pierwszą podróż do Ameryki, mianowany został w miejsce *Harrisona*, który, jak wiadomo, utonął, Kapitan *Vine Hall*, używający sławy jednego z najzdolniejszych Oficerów marynarki Angielskiej.— Podług ogłoszonego wykazu finansowego z r. 1859—60, skończonego z d. 31m Marca, dochody Państwa w ogóle wynosiły 71,089,668 fszt:, a wydatki 69,502,289 fsz:. Pozostaje zatem przewyżka 1,587,379 fsz:. (St: An:).

Francja. *Paryż, 23go Kwiet:.* — Telegraf kolejno przynosi wiadomości z prowincji Sabaudzkich donoszące, że annexja do Francji prawie jednogłośnie uchwaloną została i za fakt dokonany uważać ją należy. Ubolewać zatem należy nad agitacją tych, którzy sądzą, że Parlament Włoski wyda votum przeciwne temu przyłączeniu, albo przynajmniej przyjmie postawę taką, że zmusi Hra: *Cavour*, do usunięcia się, albo zawieszenia konstytucji. Pogłoski te są nieuzasadnione; Hr: *Cavour*, nie cofnie się, gdyż ma za sobą większość, a Izba nieodrzuci traktatu z dwóch przyczyn: raz dla tego, że votum jej byłoby za późnem, i pociągnęłoby za sobą poróżnienie Francji z Piemontem, a zatem stawiłoby wszystko w niepewności we Włoszech, gdzie nic jeszcze nie jest ukończonem, a powtóre dla tego, iż większość wie, że Rząd musiał uledz przeważnym okolicznościom. Podobnież mylną jest pogłoska, jakoby Rząd Francuzki odmawiał urzędowego uznania Królestwa Włoskiego. — Dotychczas nie ma jeszcze pewności, czy konferencja się zbierze, i czy zasady załatwienia kwestji Sabaudzkiej, wspomniane w depeszy telegraficznej *Reutera*, w tych dniach podanej, zyskają powszechne przyjęcie, zwłaszcza po jednomyślnem głosowaniu w Sabaudji za annexją. — Krąży tu pogłoska, za której wiarogodność jednak trudno ręczyć, że powstanie w Palermo, było wywołane przez Rząd.— Tak samo rzecz się ma z doniesieniem z Hiszpanji, jakoby Jenerał *Ortega*, miał poczynić przed śmiercią ważne zeznania, kompromitujące najwyżej położone osoby, a nawet bardzo blizkie Królowej. — Marszałek *Canrobert*, nie wyjeżdżał wcale do Rousses, jak to mylnie donoszono. Missję obejrzenia tej twierdzy otrzymał Szef jego sztabu, Jenerał Baron *Anselme*.— Francuzcy fabrykanci papieru, wnieśli do Ministra Skarbu przedstawienie, wykazujące straty, jakie Francja poniesie dozwalając swobodnego wywozu gałganów do Anglji. Dowodzą oni, że Anglja wyrabiająca obecnie za 150 miljonów papieru, nie mając wcale gałganów, wówczas zaleje swym papierem targi całego świata. (Nord).

Serbja.— Z Belgradu donoszą, że Xiążę *Milosz*, jest niebezpiecznie słaby. Okazał się u niego na górnej wardze rak, oraz zjawiły się symptomata wodnej puchliny, która zapewne zakończy jego chorobę. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, 24 *Kwietnia*.— *Biuro Reutera* otrzymało depeszę donoszącą, że Rossja zaproponowała Paryż na miejsce konferencji, i że Prusy na to się zgodziły. Zdaje się więc pewnem, że zebranie konferencji będzie miało miejsce w Paryżu, i że Francja nie czyni żadnej opozy-

cji, aby Szwajcarja była przypuszczoną, pod warunkiem, że i Piemont będzie również powołany. Mocarstwa będą reprezentowane przez swych Ambassadorów. Podobno Król Sardyński, na naleganie Francji, zaniechał tymczasowo przyjęcia tytułu „Króla Włoch."

Wiedeń, *26go Kwiet:*.— Dzisiejszy *Morgenpost* donosi, że przy sekcji zwłok P. *Bruck*, okazało się na szyi nacięcie idące od gardła aż do tyłu głowy. Rana ta jednak była powierzchowna tylko i nie naruszyła ani żył ani arterji szyjowych. Na obu rękach znajdowały się również nacięcia, przez które otwarte zostały miejscowe żyły. Śmierć zatem nastąpiła z utraty krwi, spowodowanej otwarciem żył.— Hr: Emeryk *Szechenyi*, został mianowany Ambassadorem Cesarza Austrjackiego przy Dworze Neapolitańskim; a FMP. *Mensdorff Pouilly*, został posłany do Sztokholmu, dla reprezentowania Austrji przy koronacji Króla Szwedzkiego.

Paryż, *25go Kwiet:*. — *Gazette du Midi*, ogłasza list z Konstantynopola datowany 18 b. m. i donoszący, że Sułtan otrzymał wiadomość, jakoby Vice-Król Egiptu zachorował niebezpiecznie. Krew rzuciła mu się ustami.

Chambery, *24go Kwiet:*.— Rezultat głosowania jest następny: 45,340 *tak*, 210 *nie*, 750 osób wstrzymało się od głosowania. W Tarentaise i Chablais, taż sama jednomyślność, ale cyfry jeszcze nie są znane.

Genewa, *24go Kwiet:*. — Austrja w odpowiedzi na notę Szwajcarską z d. 5go b. m. oświadcza, że się powołuje na własną notę z 8go, i dodaje, że w razie konferencji uzna najzupełniej ze swej strony, we wszystkich punktach, prawa Szwajcarji, jako strony reklamującej i główmie interesowanej do udziału w naradach konferencyjnych.

Konstantynopol, *18 Kwiet:*.— Xiążę *Brabancji* dał ucztę dla Ciała Dyplomatycznego. Przegląd wojsk i floty miał miejsce na jego cześć. J. K. Wysokość uda się do Brusy, a następnie wróci tu dla pożegnania się z Sułtanem. — Krąży pogłoska, że Porta wyexpedjowała telegrafem rozkaz złożenia z tronu Xięcia *Miłosza* Serbskiego.

Kalkutta, *23 Marca*.— Krąży tu pogłoska, że w Kabulu, w Afganistanie, wybuchęły zaburzenia.

Turyn, *24 Kwiet:*.— Hr: *Cavour* wrócił tu wczoraj.

Rzym, *24 Kwietnia*.— Jenerał *Lamoricière* wyjechał 28go b. m. do Ankony, gdzie czas jakiś zabawić zamierza. (St: An:, Nord).

Przyjechali do Warszawy.

Krukowiecki Alex: Hr: z Popnia nr 625; Młocy Jul: Ob: z Woli i Stan: Ob: z Piask nr 584; Sieroszewski Leop: Ob: z Woli Kozłowskiej nr 625.

Wyjechali: Rownacki Stan: Ob: do Wypych; Mycielski Felix: Hr: do Bolesławia; Okęcki Wacław Ob: do Zalesia; Zamoyski Józef Hr: do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Domaszowski Ant: Ob: z Paryża nr 625; Kurnatowska Rozalja Ob: z Poznania; Sapieha Leon Xiążę z Rzymu nr 440.

Wyjechali koleją żelazną: Bisier Gust: Cukiernik do Berlina; Dolon Katarzyna Hr: do Paryża; Zaleski Karol Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 6. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Konkurent* i *Mąż*. — *Żądza wywyższenia się*.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 16 (28) Kwietnia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 111.

Sobota. — Dnia 16 (28) Kwietnia. — Rok 1860.

DONIESIENIA.

Nadzorca Domu Badań, podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. w Kancellarji tegoż Domu Badań, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się głośna in minus licytacja, na trzech-letnią dostawę sznurów, lin i szpagatu, na ogólną potrzebę Instytutu. Licytacja rozpocznie się od kwoty Rs. 110, wyraźnie sto dziesięć, dotychczasowemu przedsiębiercy tej dostawy rocznie płaconej. Warunki licytacyjne, podług których, tylko wykwalifikowany Majster Powroźniczy, w świadectwa cechowe zaopatrzony, do licytacji przypuszczony będzie, każdodziennie w Kancellarji w Domu Badań, przy ulicy Dzielnej przejrzeć można.—**F. Wolski.**

Doniesienie tyczące się kolonizacji.

W celu sprowadzenia Kolonistów tak w kraju znajdujących się jako też zagranicznych, życzących nabywania prawem czynszowem lub na własność gruntów, od Obywateli w Kraju tutejszym, Cesarstwie Rossyjskiem i budowania się na tychże gruntach już gotowych lub wycięcia lasu i karczunku potrzebujących. Podpisany, jako utrzymujący Kantor Zleceń i Komissów w Warszawie, zawarł spółkę z Kolonistami, a mianowicie: Samuelem Mandéj, Ludwikiem Wejss i Michał: Haupt, Kolonistami w Gub: Warszawskiej osady swe posiadającemi, a zatrudniającemi się sprowadzaniem Kolonistów, obejrzeniem miejscowości, wchodzeniem z Obywatelami ziemskiemi w układy, zawieraniem umowy i liczeniem wkupnego, — wspomnieni Koloniści w charakterze Plenipotentów i Pośredników działający, mając w tem praktykę i zaufanie pretendentów, dopełnili już w Kraju tutejszym znacznych Kolonizacji, na co posiadają wiarogodne świadectwa, zobowiązali się zatem tego rodzaju komissa powierzone Kantorowi najskrupulatniej jako mający już od lat kilku ustalone stosunki, załatwiać. Życzący więc Kolonizacji za pobraniem wkupnego, lub sprzedaży na własność ziemi z swych majątków, zechcą nadesłać warunki o ile można przystępne, opisy szczegółowe położenia, jakości gruntu, obszerność łąk, odległość miast, fabryk, dróg bitych, Kolei żelaznych, rzek spławnych, lasów do budowania i t. p., do **Biura Informacyjnego i Komissowego** firmy K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA, **w Warszawie** pod Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście i rogu Trębackiej, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu, — gdzie również przyjmują się anszlagi Dóbr, Domów, Kolonji na sprzedaż i wydzierżawienie zalecanych, i takowe pretendentom przedstawiają się, — o czem ma honor osoby interessowane zawiadomić.

K. Puławski i Spółka.

NASIENIE KONICZYNY

najwyborniejszej **STYRYJSKIEJ,** jest jeszcze do sprzedania w domu Nr 1078B przy ulicy Granicznej, po cenie umiarkowanej. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

Kareta poczwórna, do podróży urządzona, Cesarskiego Fabrykanta Ferbeliusa w Petersburgu, do sprzedania za 200 rubli, lub do zamiany na Powóz miejski, u Fabrykanta Powozów Czaplińskiego, na rogu ulicy Orlej i Elektoralnej.

ZEGAR antyk, stojący w szafie, prawdziwy angielski, z napisem Szmit London, wskazujący sekundy i oznaczający dnie, oraz nakręcający się co dni 14, jest do sprzedania za przystępną cenę; wiadomość przy ulicy Śto-Jerskiej, w Sklepie Korzennym, w domu pod Nr 1768.

Każdego czasu, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2436, jest do wynajęcia **Pokój,** przy jednej spokojnej osobie, z praniem i usługą, za Rs. 5 miesięcznie; można mieć także Obiad i Kawę za cenę umiarkowaną. Dwie osoby mogą wygodnie pomieścić się. Wiadomość tamże, w oficynie na 1m piętrze, po prawej stronie ze wschodów.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 29go Kwietnia, odbędzie się **WIELKI KONCERT,** połączony z przechadzką w Ogrodzie. — Koncert w Salonie odbywać się będzie pod dyrekcją P. **Józefa Fuchs,** znanego w Warszawie Dyrektora, a Orkiestra w Ogrodzie, pod dyrekcją Kapelmajstra **Eschert.** Pomiędzy innemi dziełami, wykonane będą Wielkie Sola na Skrzypce, Piston, Obój i Klarynet. Program Koncertu w Salonie następujący: Pożegnalny Marsz, Fuchsa; Uwertura Athalia, Mendelsohna; Gunstweber, Walc Fuchsa (nowy); 3ci Finał z op: Prorok, Meyerbeera; Wielki Koncert na Piston, wykona P. Dargel; Uwertura z op: Guttenberg, Fuchsa; Koncert na Obój, wykona P. König; Pele-Mele, Wielkie Pot-pourri Fuchsa; Uwertura do op: Maritana, Wallace'a; Duet na Obój i Klarynet, wykona P. König i P. Henneberg; Fantazja na Skrzypce Berjota, wykona P. Friemann; Melodje Polskie, Pot-pourri Fuchsa; Arja d'Hoel do op: Wallfahrt z Ploermel, Meyerbeera; Dolina Polka, Fuchsa; Do widzenia, Marsz Fuchsa. Pomiędzy oddziałami Koncertu w Salonie, odbywać się będzie Promenada w Ogrodzie. — Początek o godzinie 5ej.—Józef **Fuchs,** Dyrektor.

Dla Szanownej Publiczności najuniżeńsze ogłoszenie,

iż w mojej **Restauracji,** w domu niegdyś Steinkellera, dziś Sarneckiego, przy ulicy Trębackiej Nr 638, urządziłem **Salę** na **Table d'hote.** Wchód z podwórza na lewo. **Obiad zastawiany bywa codziennie od 2ej godziny.** Obok dobrych Potraw i Napojów, jak również obok dobrej usługi, polecam się szczególnym względom Szanownej Publiczności.

August Scholz.

Do sprzedania każdego czasu **Kolonja,** z prawem hypotecznem, położona o wiorst 20 od Warszawy, w majętności Brwinów, gdzie jest przystanek Drogi Żelaznej; budowle ubezpieczone w Towarzystwie, znajdujące się w zupełnie dobrym stanie; ogród fruktowy, grunt żytni, łąki gruntowe, inwentarze żywe i martwe. Wiadomość bliższą udzieli P. Blauszyld, Właściciel Towarów Żelaznych w Bazarze, Nr Sklepu 60, przy ulicy Granicznej.

Nowo otworzony **Ogród Piwa Bawarskiego.** — Dla wiadomości moich przyjaciół i Szanownej Publiczności, zawiadamiam niniejszem, że w dniu dzisiejszym otworzyłem **Ogród** obok Domu Zdrowia, na Ordynackiem. Kufelek dobrego Piwa Bawarskiego, kosztuje 7 groszy. Przy rychłej usłudze, są ceny zimnych i gorących Potraw najumiarkowańsze. O łaskawe względy upraszam.—**A. B. Kayzer.**

Potrzebnem jest **MIESZKANKO z dwóch Pokojów i Kuchenki** składające się, **z MEBLAMI,** — na parterze lub pierwszem piętrze, z wygodnemi wschodami, niezbyt odlegle od Ogrodu Krasińskich położone, — a to na czas najmniej miesięczny lub dłuższy, licząc od dnia 20 Maja lub 1go Czerwca r. b. — Ktoby miał takowe do wynajęcia, raczy zostawić wiadomość u Szwajcara Hotelu Krakowskiego.

Ktoby życzył z WW. Panów posiadających Dobra Ziemskie, sprzedać z nich około **włók dziesięciu** z lasem, łąką przy wodzie bieżącej, ziemi dobrej gleby, z zabudowaniami lub bez takowych, na własność dziedziczną, zechce nadesłać swój adres z opisem detalicznym takowej i ceną ostateczną, na ulicę Ogrodową pod Nr 825.—**G. Waga.**

Do wynajęcia od Śgo Jana będzie **Sklep** jeden lub dwa, na jaki Zakład, stosownie do życzenia, w korzystnem miejscu, przy ulicy Solnej Nr 808. Także **Mieszkanie** przydatne dla Stolarza lub innego Fabrykanta. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 678, na 1m piętrze.

Nawóz jest do wydzierżawienia rocznie, w Zajeździe Białostockim, Nr 608 przy ulicy Bielańskiej, od dnia 1go Maja r. b. Wiadomość bliższa u Rządcy tegoż Zajazdu.

W wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie, na dniu 16 (28) Marca r. b., z illacji wydanego, podpisany Rejent, sprzeda przez publiczną licytację, w Kancellarji swej w gmachu Sądu Appellacyjnego, na dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 4ej z południa, **Certyfikaty** Komissji Likwidacyjnej, na zaległy żołd, w roku 1825 wydane, wynoszące ogólną summę Złp: 1,466 gr: 16, czyli Rs. 219 kop: 98. Licytacja rozpocznie się od Złp. 35 za sto. Teofil *Brzozowski*, Rejent.

Do **SKŁADU** mego w domu Wgo Bershon, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, nadejdzie w tych dniach z Anglji, świeży transport **CEMENTU PORTLANDSKIEGO Robinsa et C°**, z tego samego gatunku, który jest zakontraktowany do budowy Mostu stałego na Wiśle; tudzież **CEGŁY Ogniotrwałej** (Chamott-stejne), nie naśladowanej z cechami najcelniejszych Fabryk, oraz **GLINY Ogniotrwałej** (Chamottthon); **WĘGLI** Kowalskich, **KOKSU, STALI resorowej, FILCU** czyli **Steinpappe,** do pokrycia dachów i **GUANA Peruwiańskiego.**

Zarazem nadmieniam, że jestem także w możności, dostawienia w skutek żądania, **CEGŁY Ogniotrwałej Batard** zwanej, po cenie kop: 4¼ za sztukę; jak również **CEMENTU sztucznego** zagranicznego, po cenie Rs. 5 za beczkę. Nie mając zleceń, artykułów tych nigdy z zagranicy nie sprowadzam.

Stanisław **Baumann.**

Człowiek młody, lat 21 mający, bezżenny, świeżo z Prowincji przybyły, a obecnie Urzędnik K. R., ładnie piszący, pragnie po godzinach biurowych znaleźć zatrudnienie, — Rządcy domu, lub też pisać w jakim Kantorze albo u którego z PP. Mecenasów, Rejentów i t. p., a to za wynagrodzeniem czy to w pensji, stole lub stancji, stosownie do zatrudnień podjętych. Może złożyć kaucję Rs. 300, lub też poręczającą. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 581, w podwórzu na 3em piętrze, pierwsze drzwi.

Posiadający do sprzedania **Koczyk** lekki, na 2 lub 1go konia, oraz Wolant lub Bryczkę na resorach, chociaż używane, byle tylko w dobrym stanie będące, mogą się zgłosić do Biura Zarządu Spółki Fabryki Chemicznych Nawozów, przy ulicy Mazowieckiej w pałacu Hr: Krasińskich.

PALETOTY gummowe wulkanizowane, które się już nie zlepiają na największym upale, i są bez żadnego odoru, kamlotowe i mantynowe, bardzo praktyczne od deszczu, otrzymał z **Londynu HANDEL LEONARDA,** Nr 445 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Odwachu.

Tenże **Handel** otrzymał **ROWLANDS-KALYDOR,** do upiększenia płci służący.

KOLONJA we wsi i Gminie Czyste pod Nr 55 położona, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację, w tutejszym Trybunale Cyw: w Wydziale II, w terminie dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 5ej z południa, przed W. Hipolitem Dyament, Sędzią tegoż Trybunału, do sprzedaży delegowanym. Vadium Rs. 300. Licitum zacznie się od summy Rs. 1,570 kop: 89. Warunki przejrzeć można w Kancellarji W. Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr 32 wprost Zamku zamieszkałego. — Konst: *Grzybowski* Patron.

Nieruchomość w Warszawie, pod Nr 20 przy ulicy Sto-Jańskiej i Piwnej położona, w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., o godzinie 5ej po południu, jako terminie ostatecznego przysądzenia, niezawodnie, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed W. Stępniewskim, Sędzią Trybunału delegowanym, sprzedaną zostanie. — Warunki sprzedaży, tak w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz: 3go, jak i u Ludwika Łabęckiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr 2403 lit: A i B zamieszkałego, przejrzane być mogą.— Licytacja zacznie się od summy Rs. 5,930 kop: 90½, a vadjum na Rs. 600 jest ustanowione.



W Dobrach Orłowie Drewnianem, w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnymstawskim, 8 wiorst za miastem Krasnymstawem, na szossie do Zamościa, jest do sprzedania tysiąc dwieście sztuk **Owiec** młodych, zdrowych i poprawnych, w części Skopów, w części Macior; o cenie, jako też warunkach, dowiedzieć się można na gruncie u Właściciela.



Żądaną jest **Pożyczka** w summie od Rs. 3,000 do Rs. 6,000, i od Rs. 15,000 do Rs. 20,000, na 1szy Numer hypoteki dwóch Domów murowanych, w Warszawie przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Zajeździe Furmańskim, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 10, z rana do godziny 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich. — Tamże dowiedzieć się można o **Kolonji** do sprzedania, za Rs. 2,000, o mil 4 od Warszawy położonej.



W każdym czasie są do wynajęcia do jakiegokolwiek użytku, po **DWIE PAR KONI dziennie.** — Ktoby takawych potrzebował, zechce zgłosić się pod Nr 2687 Lit: A przy ulicy Bednarskiej wprost Hotelu Podlaskiego, do Furmana Dominika, lub Stróża Józefa.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO

A. LENTZKIEGO,

Zawiadamia, iż sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** ZAPASOWEGO, z pierwszej *Lodowni*, rozpoczęła się.

Dnia 26 b. m., zgubiono w Ogrodzie Saskim **Tabakierkę** srebrną, na wierzchu emaljowaną szafirowo. Ktoby takową znalazł i oddał pod Nr 1355 G, przy ulicy Szpitalnej, do właściciela, otrzyma nagrody Rs. 6.



W mieście Gubernjalnem **Radomiu,** z wolnej ręki do sprzedania za Rs. 4,800 **(32,000 Złp:), DOM parterowy** narożny, z Stajnią zajezdną i Numerami gościnnemi, wszystko murowanemi, z **Ogrodem** obszernym warzywnym z 3ch stron frontowym przy tymże leżącym, do którego to domu konsens trunków krajowych z czasów dawnych przywiązany, składający się na jednej połowie z Sklepu szynkowego, trzech Pokoi i Kuchni; na drugiej także trzech Pokoi i Kuchni, sienią przedzielonych, pod którym to domem 5 Piwnic suchych, Pokojem na górce. — Numerów gościnnych 6; Stajnią zajezdną, Studnią w podwprzu i Drwalnią o ośmiu przedziałach, przy 4ch ulicach i blizko Rynku, w którym targi dwa razy na tydzień odbywają się, pierwszy od traktu Krakowskiego, Opoczyńskiego i Konieckiego, oraz obok Ogrodu spacerowego stojący. — Nadmienia się jeszcze i to, iż gdyby kupujący życzył sobie pewną kwotę na niejaki czas przy gruncie pozostawić, na to sprzedający Właściciel *Idźkowski*, w powyższym domu zamieszkały, zezwoli.

Handel bławatny Adolfa Sachs w Wrocławiu, Ohlauer Strasse Nr 5 i 6, „Pod Nadzieją," w Paryżu zaś pod Nr 3, ulica d'Hauterille, poleca swój zupełnie ukompletowany Skład Materji Jedwabnych, Szali, Mantyli, białych Haftów i wszelkie nowości w ubraniach, podług najświeższej mody; także obicia na Meble, Dywany, Obrusy i Kołdry najnowsze. Jak wiadomo, jest u mnie znaczny wybór wszelkich towarów, a ceny tychże chociaż zupełnie stałe, lecz bardzo umiarkowane. — **Adolf Sachs.**

W domu Nr 495 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia różne **Lokale,** tak od każdego czasu, jak od Sgo Jana i od Sgo Michała r. b.—Także od Sgo Jana są tam do wynajęcia **Piwnice** dotąd na Skład Win zajmowane.

20,000 Sztuk CEGŁY

jest zaraz do nabycia.

Wiadomość powziąć można pod Nr 794*a* przy ulicy Elektoralnej, u Pana *Lehman.*

Trzy mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, stacji Gorzkowice, leży miasto Przedborz nad rzeką Pilicą, obdarowane nowo-uprzywilejowanemi dwoma jarmarkami walnemi; jednym na wiosnę to jest 17 Maja, drugim na jesień 16 Października. Z takowych już trzy odbytemi zostały. Aczkolwiek były one liczne i przeszły nawet oczekiwania wszystkich z powodu ich początkowego zawiązania, jednakże z osób przybyłych zauważano tylko wszystkich Obywateli pobliższych i sąsiednich, to więc przekonywa, że jarmarki te nie są jeszcze znane w kraju naszym, tem więcej, że tylko w małej ilości kalendarzy są zamieszczone. Że zaś pozycja miasta Przedborza i wszystkie mu towarzyszące okoliczności przedstawiają wszelkie dogodności tak dla kupujących jakoteż i sprzedających, z tego więc powodu winniśmy objaśnić Obywateli i Kupców, których jarmarki interesują: najprzód położenie topograficzne miasta, dozwala licznych zjazdów, bo jest na pograniczu trzech znaczniejszych Powiatów: Opoczyńskiego, Piotrkowskiego i Kieleckiego, w okolicy żyznej, zdrowej, taniej, obfitującej we wszystkie produkta; postać miasteczka jest obszerna, z dużemi placami, brukowanemi i niebrukowanemi, dla probowania koni; posiada kilka austerji i restauracji, i mnóstwo stancji w domach właścicieli, którzy za bardzo pomierną cenę odstępują swych siedzib dla podróżnych, przytem stajni gotowych na pomieszczenie choćby 2ch tysięcy koni. Rzeka Pilica, przedstawia wygody pławienia koni, bydła i napojenia ich do woli. Przytem miasteczko posiada 4,500 mieszkańców, a z tych większa połowa starozakonnych, po największej części oddanych handlowi wszelkiego rodzaju; to też niema towaru do użytku życia zwyczajnego, któregoby w miasteczku znaleść nie można. Prócz tego, Przedmieście Widoma po największej części zamieszkane jest kupcami hurtowemi zboża, drzewa, okowity, wełny, i t. d., tak, że Obywatele życzący sprzedać te produkta i oprócz zbywających swych inwentarzy, znajdą tam pewnych i zamożnych kupców do tego handlu. Nadto spodziewani są na ten jarmark Kupcy Szlązcy i z innych części Prus, którym przesłane zostały zawiadomienia. Jarmarki te odbywają się w bardzo stosownej i dobrej dla gospodarza porze roku, bo zaraz po zamknięciu gorzelni i z początkiem rozpoczynającego się gospodarstwa rolniczego, tak więc zbywające jako też i brakujące inwentarze dokupić tam można, Na jesieni również czas bardzo dogodny dla gospodarzy. Ostatni jarmark był liczny i wesoły, Młodzież między sobą odbywała zakłady i wyścigi konne. Zamiana i sprzedaż nakonie była dość znaczna, sprzedaż zaś owiec udała się zupełnie, bo wszystkie co do jednej sprzedanemi były. W miarę zaś powiększania się jarmarku, właściciele coraz większe dogodności starać się będą robić dla przyjeżdżających, i już z wiosną w tym celu stawiać będą budowle nowych sklepów i domów. Nadto postarają się urozmaicić zbywający czas Obywatelom przybywającym koncertami, teatrem, i innemi przyjemnościami, jeśli takowych Publiczność żądać będzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 16 (28) Kwietnia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.